

Sygn. akt I A Ca 1311/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Małgorzata Rybicka – Pakuła

Sędzia SA Hanna Muras

Sędzia SO (del.) Joanna Zaporowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. I.

przeciwko Drukarni (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w W. i A. Z.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda i pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 25 kwietnia 2012 r. sygn. akt II C 525/09

I. prostuje oczywiste niedokładności w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że w jego komparycji i sentencji określa oznaczenie pozwanej spółki jako: Drukarnia (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w W. –

w odpowiedniej formie deklinacyjnej, w miejsce oznaczenia pozwanej spółki: Wydawnictwo Drukarnia (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w W., Drukarnia (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w W. i wydawnictwo Drukarnia (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w W.,

II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 5 (piątym) częściowo w ten sposób, że zobowiązuje Drukarnię (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w W., do zamieszczenia spotów reklamowych dodatkowo w następujących dniach i godzinach:

a. w stacji (...) w poniedziałek kolejno o godzinach 9.56, 18.23

i 21.24,

b. w stacji (...) – w niedzielę - tę samą, jak dla poprzedniej emisji, o godzinie 23.09, w poniedziałek kolejno o godzinach 7.39 i 17.33,

c. w stacji (...) – w poniedziałek o godzinach kolejno 21.28

i 23.28,

d. w stacji (...) – w niedzielę - tę samą, jak dla poprzedniej emisji, o godz. 20.16, w poniedziałek kolejno o godzinach 18.04 i 19.50,

e. *w(...)* – w niedzielę kolejno o godzinach 19.23 i 21.41,

III. *oddala apelację powoda w pozostałej części,*

IV. *oddala apelację pozwanych w całości,*

V. *zasądza od Drukarni (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. na rzecz K. I. 870 (osiemset siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.*

Sygn. akt IA Ca 1311/12

UZASADNIENIE

Powód K. I. w pozwie skierowanym przeciwko wydawcy czasopisma (...) wydawnictwu Drukarnia (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w W. i redaktor naczelnej czasopisma (...) A. Z. , w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych, wnosił o :

- zobowiązanie pozwanych do usunięcia skutków dokonanych naruszeń poprzez zamieszczenie, w ciągu 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, przeprosin na całej trzeciej stronie czasopisma (...) na białym tle czarną czcionką Times New Roman nie mniejszą niż 14 pkt i powtórzenia tych przeprosin w kolejnym wydaniu o treści podanej w pozwie,

- usunięcie skutków dokonanych naruszeń, w związku z reklamami telewizyjnymi, poprzez zamieszczenie przeprosin w formie 36 spotów reklamowych o określonej treści i formie w stacjach (...) (...) (...), (...),

- zobowiązanie pozwanych, aby solidarnie zapłacili powodowi kwotę 200 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę w wyniku dokonanych umyślnych zawinionych naruszeń jego prywatnej sfery życia i wizerunku

- o zobowiązanie pozwanych do zaprzestania publikowania i rozpowszechniania wizerunku powoda bez jego zgody.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2012 r.:

1. zobowiązał pozwanych do zamieszczenia na swój koszt w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia na całej trzeciej stronie czasopisma (...) na białym tle czarną czcionką Times New Roman nie mniejszą niż 14 pkt o następującej treści:

„Wydawca czasopisma (...) Drukarnia (...) Sp. z o.o. sp. k.

z siedzibą w W. i redaktor naczelny czasopisma (...) pani A. Z. niniejszym przepraszają pana K. I. za bezprawne zamieszczenie informacji z jego prywatnej sfery życia i bezprawne zamieszczenie jego wizerunku służącego do ilustrowania artykułów zamieszczonych w wydaniach z dnia 8 grudnia 2008 r. i 18 grudnia 2008 r.”

2. zobowiązał pozwanego Drukarnię (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w W. do zamieszczenia w formie spotu reklamowego o długości 10 sekund każdy na własny koszt we wskazanych stacjach telewizyjnych w ciągu 14 dni od uprawomocnienia się wyroku:

a. w stacji (...) w niedzielę o godzinie 22:01

b. w stacji (...) – w niedzielę o godzinie 18:09

c. w stacji (...) – w niedzielę o godzinie 16:07

d. w stacji(...) – w niedzielę o godzinie 17:38

e. w stacji(...) – w niedzielę o godzinie 18:08

czytelny tekst pisanego czarną czcionką Times New Roman na białym tle zajmującego co najmniej 80% powierzchni ekranu z podkładem audio wypowiedzianym przez zawodowego lektora o następującej treści:

„Wydawca czasopisma (...) Drukarnia (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w (...) niniejszym przeprasza pana K. I. za naruszenie jego dóbr osobistych w reklamach telewizyjnych czasopisma (...) z grudnia 2008 roku.”

3. zasądził solidarnie od pozwanych kwotę 30 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

4. nakazał pozwanemu Drukarnia (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w W. do zaprzestania publikowania i rozpowszechniania wizerunku powoda bez jego zgody oraz przedstawiającego go podczas pełnienia funkcji publicznych lecz wykorzystywanych z nadużyciem prawa do ilustrowania publikacji nie związanych z pełnieniem przez niego funkcji publicznych”;

5. w pozostałej części powództwo oddalił;

6. zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 2100 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty sądowej;

7. pozostałe koszty pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach:

Powód K. I. jest powszechnie znanym prezenterem telewizyjnym, aktorem i konferansjerem, występował również w popularnych serialach telewizyjnych. Przez trzy lata otrzymywał prestiżową nagrodę W. P., był laureatem w plebiscycie Telekamery T. tygodnia 2002, 2003 w kategorii - rozrywka. Powód jest również wziętym konferansjerem, prowadzi dużo spotkań i widowisk.

Wydawcą czasopisma (...) było wydawnictwo (...) sp. z o. o. sp. k. Wydawnictwo to zmieniło nazwę na Drukarnia (...) sp. z o. o. sp. k. Redaktorem Naczelnym czasopisma jest A. Z..

Na łamach czasopisma (...) z dnia 8 grudnia 2008 roku ukazał się artykuł

„Małżeństwo na zakręcie”. Czasopismo to było szeroko reklamowane w telewizji w programach (...) (...) (...), (...).

Po ukazaniu się artykułu w wydaniu pisma z dnia 8 grudnia 2008 roku powód wezwał pozwanych do natychmiastowego zaprzestania naruszania jego prawa do prywatności. Na wysłane wezwanie nie otrzymał odpowiedzi.

Pomimo wezwania do wydawcy o zaprzestanie upowszechniania wizerunku powoda w dniu 18 grudnia 2008 roku na okładce czasopisma (...) zamieszczono zdjęcie powoda podpisane „K. I. stracił głowę dla dwudziestolatki” i artykuł „Oszalał dla dwudziestolatki,„. Temu wydaniu towarzyszyła również szeroko zakrojona kampania reklamowa. Powód ponownie pismem z dnia 23 grudnia 2008 roku wezwał pozwanych do umieszczenia przeprosin i wyjaśnienia powodu dla którego w celach reklamowych wykorzystywany jest jego wizerunek oraz imię i nazwisko. Artykuł w (...) z dnia 8 grudnia 2008 roku opatrzony był zdjęciami powoda z A. I., zdjęciem ze ślubu z pierwszą żoną, a także zdjęciem

z synami. Artykuł dotyczył jego relacji z A. N. a także informację, że przyczyną rozpadu ich małżeństwa jest inna kobieta. Z kolei artykuł w (...) z dnia 18 grudnia 2008 roku ukazał zdjęcie powoda z asystentką i opisał zachowanie P. P. po poznaniu powoda, jak również przypuszczenie dziennikarza co do bliższego związku powoda z jego asystentką. Powód nie udzielał pozwany zgodę na publikowanie materiałów odnoszących się do jego życia osobistego na łamach

czasopisma (...). Według powoda artykuły te naruszyły jego prawa do prywatności i wizerunku. Publikacje miały dla niego bardzo bolesne skutki osobiste i zawodowe. Powód popadł w depresję. Na skutek artykułów ucierpiała rodzina powoda w tym jego starszy syn. Po ukazaniu się artykułu powód miał znacznie mniej propozycji zawodowych. Nie prowadził żadnego cyklicznego programu. W roku 2004 powód udzielił wywiadu dla czasopisma (...), w którym opowiadał o swoim pierwszym małżeństwie i rozwodzie. Powód zaprzeczył również, aby w czasie kiedy ukazały się artykuły, pozostawał w związku z panią P. P.. Dopiero długo po rozwodzie zbliżył się do pani P., którą w dacie przesłuchania przedstawił ją jako swoją narzeczoną.

Ustalenia faktyczne zostały poczynione w oparciu o wyjaśnienia powoda i treść publikacji.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione co do zasady.

Wskazał, że dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego (art. 24 kc), a ten czyje dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem może żądać zaniechania tego działania, a także usunięcia jego skutków. Aby żądać ochrony muszą być spełnione dwie przesłanki. Musi istnieć zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego oraz bezprawność działania osoby naruszającej cudze dobro. Ciężar udowodnienia pierwszej przesłanki spoczywa na osobie, która żąda ochrony, natomiast ciężar udowodnienia, że określone zachowanie nie może być uznane za bezprawne spoczywa na osobie, która dopuściła się naruszenia. Wskazane w artykułach sytuacje prywatne i rodzinne powoda należą do bardzo osobistej sfery życia i opisanie ich w prasie godzi w dobra osobiste powoda jakim jest prawo do prywatności. Strona pozwana nie wykazała, aby zarzuty stawiane powodowi co do jego związku z asystentką były prawdziwe. Niewątpliwie powód jest osobą znaną, medialną, budzącą zainteresowanie czytelników. Jednak jego prywatność jest dobrem osobistym i tylko on może wyrazić zgodę na publikacje dotyczące swojego życia prywatnego. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom powoda, że artykuły zamieszczone w (...) w 2008 roku rozpoczęły lawinę artykułów dotyczących jego życia. Zdaniem tego Sądu, udzielenie przez powoda w 2004 roku w tygodniku (...) wywiadu dotyczącego jego związku małżeńskiego, nie może usprawiedliwiać dziennikarza, który opisuje jego kolejny związek. Również artykuły w czasopiśmie (...) i (...) w 2009 roku nie usprawiedliwiają pozwanego, albowiem dotyczyły one sytuacji po ukazaniu się artykułów w (...).

Zgodnie z treścią artykułu 12 prawa prasowego dziennikarz zobowiązany jest zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych informacji. Sąd Okręgowy uznał, że nie można zgodzić się ze stanowiskiem strony pozwanej, iż powód wyraził zgodę na publikację, a wyrażenie zgody wyłącza bezprawność naruszania dobra osobistego. Z wyjaśnień pozwanego wynika, że powód nie unika mediów, chętnie udziela wywiadów na temat swojego życia rodzinnego. Przedstawione przez pozwanego wywiady miały miejsce w latach 2004-2006 i w roku 2009. Jednak fakt udzielania w przeszłości wywiadów nie upoważnia dziennikarza do informowania czytelników o sytuacjach, co do których powód nie wyraził zgody na publikację.

Zgodnie z treścią artykułu 81 ust.1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej. Zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonany jest w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, a w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych (art. 81 ust.2). Nie można uznać zdjęcia powoda na korytarzu sądowym, czy na spacerze z synami, jako wykonanego w związku z pełnieniem funkcji publicznej. Również zamieszczone zdjęcia powoda z asystentką nie służyły zobrazowaniu działań zawodowych, lecz do ilustracji publikacji dotyczącej życia prywatnego, nie mającej żadnego związku z pełnieniem funkcji publicznych. Odpowiedzialność za takie działania spoczywa zarówno na wydawcy jak i redaktorze naczelnym, którego odpowiedzialność wynika z treści art. 38 prawa prasowego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda i zasadne jest zobowiązanie pozwanych do złożenia przeprosin. Natomiast za słuszne uznał stanowisko pozwanego, że drugi akapit

w oświadczeniu nie posiada cech przeprosin i nie służy usunięciu skutków naruszenia dóbr osobistych powoda (w związku z czym ograniczył tekst komunikatu). Również żądanie przez powoda emisji 36 spotów reklamowych jest nieadekwatne do intensywności i formy naruszenia dóbr osobistych powoda i dlatego Sąd Okręgowy ograniczył to żądanie do jednej emisji w każdym programie w którym ukazała się reklama.

Odnośnie żądania zadośćuczynienia Sąd Okręgowy stwierdził, że publikacje niewątpliwie spowodowały krzywdę w sferze psychicznej powoda oraz jego negatywne odczucia co do dalszego życia zawodowego, dotknęły również rodzinę powoda, w tym dzieci. Artykuł 448 k.c. pozostawia sądowi możliwość określenia wysokości zadośćuczynienia, przy czym należy brać pod uwagę, że jego celem jest złagodzenie doznanej krzywdy. Pozwanemu należy przypisać winę w postaci niedbalstwa. Powód twierdzi również, że publikowane artykuły spowodowały szkodę materialną w postaci zmniejszenia popularności, odsunięcia go od prowadzenia programów. Zdaniem Sądu Okręgowego są to osobiste, subiektywne odczucia powoda, które nie zostały poparte żadnymi dowodami. Biorąc pod uwagę, że powód jest osobą znaną w świecie mediów, kreującą swoją osobę, żądanie zadośćuczynienia w kwocie 200 000 złotych Sąd uznał za zbyt wygórowane. Wskazał, że zadośćuczynienie nie może pełnić funkcji represyjnej i uznał za odpowiednią kwotę 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Jednocześnie Sąd zakazał pozwanym dokonywania publikacji z życia prywatnego powoda, jak również wykorzystywania jego zdjęć z pełnienia funkcji publicznych do publikacji nie związanych z pełnieniem przez niego tych funkcji.

Jako podstawa prawna orzeczenia o kosztach wskazany został art.100 k.p.c.

Apelacje od wyroku Sądu pierwszej instancji wniosły obie strony.

Pozwani zaskarżyli orzeczenie w punktach pierwszym, drugim, trzecim, czwartym i szóstym. Zarzucili:

- 1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczność ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydanego orzeczenia z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i nieuprawnione ustalenie, że sporny artykuł zawierał informację o pozostawianiu powoda „w związku z asystentką”, podczas gdy przedmiotowy artykuł opisywał jedynie zauroczenie P. P. osobą powoda, a nie okoliczność pozostawiania tych osób w jakimkolwiek związku,
- 2) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku podstaw faktycznych i prawnych (z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawnych) w zakresie rozstrzygnięcia odpowiedzialności pozwanej Spółki za naruszenie dóbr osobistych powoda poprzez wyemitowanie reklam czasopisma, co skutkuje brakiem możliwości kontroli instancyjnej orzeczenia,
- 3) naruszenie art. 24 k.c. przez uznanie, że pozwane wydawnictwo ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych powoda w związku z wyemitowaniem reklam przez nadawców telewizyjnych, nie będących własnością pozwanego wydawnictwa (brak legitymacji biernej),
- 4) naruszenie art. 24 k.c. przez uznanie, że publikacje pozwanych naruszyły dobra osobiste powoda w sytuacji, gdy powód nie unikał mediów i chętnie udzielał wywiadów na temat swojego życia osobistego i rodzinnego, zarówno przed jak i po publikacji pozwanych, co powinno skutkować przyjęciem w kontekście wskazanego przepisu, iż powód tym samym poprzez udzielone wywiady wyraził zgodę na publikowanie informacji dotyczących tej sfery jego życia, wobec czego naruszenia dóbr osobistych nie można uznać za bezprawne,
- 5) naruszenie art. 448 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, że zasądzenie kwoty 30 000 zł stanowi odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powoda krzywdę w sytuacji, gdy bezspornym jest, że powód poprzez własne działanie wprowadzał media w swoją sferę osobistą, co przeczy tezie, iż powód odczuwa z tego tytułu ujemne skutki.

W konkluzji pozwani wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Powód w swojej apelacji zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo o zobowiązanie pozwanych do powtórzenia tekstu przeprosin

w czasopiśmie (...) oraz w części oddalającej zobowiązanie pozwanych do zamieszczenia przeprosin w formie 31 spotów reklamowych we wskazanym czasie i o wskazanej treści przez:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w zakresie pkt 1 przez zobowiązanie pozwanych do powtórzenia oświadczenia w kolejnym wydaniu czasopisma (...), we wskazanej w pkt 1. wyroku formie, w zakresie pkt 2. przez zobowiązanie pozwanej Spółki do zamieszczenia w sumie w formie 36 spotów reklamowych ogłoszeń o długości 10 sekund każdy na własny koszt we wskazanych stacjach telewizyjnych w ciągu 14 dni od uprawomocnienia się wyroku, w godzinach wskazanych poniżej

(z dokładnością do 10 min):

a) w stacji (...): w niedzielę o godz. 22.01, w poniedziałek o godz. 9.56, 18.23 i 21.24 (wszystkie emisje tego samego dnia), we wtorek o godz. 9.48, 18.14, 21.25 (wszystkie emisje tego samego dnia), w środę o godz. 00.40,

b) w stacji (...): w niedzielę o godz. 18.09 i 23.09 (wszystkie emisje tego samego dnia), w poniedziałek o godz. 7.39 i 17.33 (wszystkie emisje tego samego dnia), we wtorek o godz. 17.30, w środę o godz. 12.43,

c) w stacji (...): w niedzielę o godz. 16.07, w poniedziałek o godz. 21.28, 23.28 (wszystkie emisje tego samego dnia), we wtorek o godz. 8.58 i 21.43 (wszystkie emisje tego samego dnia),

d) w stacji(...): w niedzielę o godz. 17.38 i 20.16 (wszystkie emisje tego samego dnia), w poniedziałek o godz. 18.04 i 19.50 (wszystkie emisje tego samego dnia), we wtorek o godz. 18.06 i 19.53 (wszystkie emisje tego samego dnia), w środę o godz. 20.33 i 23.19 (wszystkie emisje tego samego dnia),

e) w stacji(...): w niedzielę o godz. 18.08, 19.23 i 21.41 (wszystkie emisje tego samego dnia), w poniedziałek o godz. 19.54, 20.44, 21.59 i 22.44 (wszystkie emisje tego samego dnia),

we wskazanej w punkcie 2 wyroku formie i treści,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Powód wyrokowi Sądu pierwszej instancji zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 24 §1 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że w sytuacji dokonania dwóch bezprawnych publikacji na łamach czasopisma (...) zobowiązanie pozwanych do zamieszczenia na łamach tego czasopisma jednokrotnego oświadczenia w formie i treści wskazanej w pkt 1 wyroku odpowiada formie dokonanych przez pozwanych naruszeń,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 24 §1 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że jednokrotne opublikowanie przez pozwanych na łamach czasopisma (...), zgodnie z art. 24 § 1 k.c. jest odpowiednie do usunięcia skutków naruszenia dokonanego przez pozwanych poprzez publikację dwóch bezprawnych artykułów prasowych na łamach czasopisma (...),

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 24 §1 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że w sytuacji dokonania w pięciu stacjach telewizyjnych łącznie 36 bezprawnych naruszeń dóbr osobistych powoda, zobowiązanie

pozwanego wydawcy czasopisma (...) do zamieszczenia w formie spotu reklamowego 5 oświadczeń w formie i treści wskazanej w pkt 1 wyroku odpowiada formie dokonanych przez pozwanych naruszeń,

4) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że pięciokrotne opublikowanie przez pozwanego wydawcę czasopisma (...) po jednym z każdej ze wskazanych przez powoda stacji telewizyjnych, zgodnie z art. 24 § 1 k.c. oświadczenia jest adekwatne do usunięcia skutków naruszenia dokonanego przez pozwanych poprzez publikację trzydziestu sześciu bezprawnych spotów reklamowych naruszających dobra osobiste powoda.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja pozwanych jest nieuzasadniona w całości, natomiast apelacja powoda w części zasługuje na uwzględnienie.

W apelacji pozwanych postawiony został zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego, w szczególności nieuprawnione ustalenie, że jeden z artykułów prasowych zawierał informację o pozostawianiu powoda w związku z asystentką. Należy zatem stwierdzić, że uzasadnienie Sądu pierwszej instancji zawiera ustalenie, że w dniu

18 grudnia 2008 r. na okładce czasopisma (...) zamieszczono zdjęcie powoda podpisane „K. I. stracił głowę dla dwudziestolatki” i artykuł pod tytułem „Oszałał dla dwudziestolatki”. Sąd wskazał też, że w artykule zamieszczone zostały zdjęcia powoda z asystentką i opisano zachowanie P. P. po poznaniu powoda, jak również przypuszczenie dziennikarza co do bliższego związku powoda

z jego asystentką. Ustalenia te są prawidłowe, tytuły zostały zacytowane dosłownie, zdjęcia z asystentką istotnie zostały w artykule zamieszczone. Odnośnie przypuszczenia dziennikarza co do bliższego związku powoda z asystentką można wskazać, że w opisie jednego ze zdjęć, na którym asystentka poprawia powodowi kołnierzyk, zamieszczone zostały stwierdzenia o kilkunastogodzinnym na dobę wspólnym spędzaniu czasu i konkluzją, że: „Wiele wskazuje na to, że I. jest dla niej kimś bliższym niż tylko szefem”. W treści artykułu zostały zawarte informacje

o poprzednim i aktualnym związku małżeńskim powoda, jak również kryzysie w tym ostatnim związku, a następnie wskazanie, że „I. podobno stracił głowę dla innej kobiety”. Opis znajomości K. I. z P. P. zawiera wiele sugestii

o wzajemnej fascynacji. Nie dotyczy to jedynie asystentki, jak twierdzą apelujący, ale i powoda. W dalszej części artykułu opisano zmianę stylu powoda na „młodzieżowy” i wskazanie, że dużo młodsza i traktująca go jak idola, a nie partnera, kobieta jest dla niego na pewno atrakcyjną odmianą (w porównaniu z niezależnymi i samodzielnymi małżonkami – była i obecną). Na pytanie: „Czy to nie śliczna P. stoi za wielkimi zmianami w życiu K.?” autor artykułu podsumowuje „Nie ma wątpliwości, że dla niej K. jest osobą ważną, nie tylko zwyczajnym pracodawcą”. Oprócz wskazanych już tytułów artykuł zawiera też podtytuły „Zakochana asystentka” i „Czy to dla niej oszałał?”. Jak z powyższego wynika ustalenie Sądu Okręgowego

o zawartych w artykule sugestiach co do bliższego związku powoda z asystentką było trafne. Jak wielokrotnie podkreślano w orzeczeniach Sądu Najwyższego dobro osobiste osoby fizycznej może zostać naruszone całą treścią publikacji i jej sensem, a nie tylko konkretnymi sformułowaniami (por. wyroki z 7 lipca 2005 r. V CK 868/04 LEX 196405, z 23 maja 2002 r. IV CKN 1076/00 LEX 57208).

W omawianej sprawie i z poszczególnych sformułowań publikacji i jej ogólnej wymowy wynika sugestia, że małżeństwo powoda przeżywa kryzys spowodowany bliskim związkiem powoda z asystentką. Ustalenia Sądu Okręgowego w tej kwestii są zatem prawidłowe.

Za trafne, choć ujęte w dość syntetycznej formie, uznać należy pozostałe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Mogą stać się zatem podstawą dalszych rozważań.

Wniosek dowodowy zawarty w apelacji pozwanych oddalony został jako spóźniony (art. 381 k.p.c.). Strona pozwana nie wykazała, aby nie mogła go powołać wcześniej, nie jest też dostatecznym powodem do dopuszczenia nowego dowodu podnoszony w uzasadnieniu apelacji argument, że dopiero z uzasadnienia wyroku pozwani dowiedzieli się, że dotychczas powoływane przez nich dowody uznane zostały za niewystarczające.

Wbrew wywodom apelacji Sąd Okręgowy trafnie uznał, że pozwana Spółka ponosi odpowiedzialność nie tylko za opublikowane na łamach czasopisma (...) artykuły, ale również za nadanie spotów reklamujących numery czasopisma, zawierające te artykuły. Pozwana Spółka nie kwestionowała bowiem w toku postępowania, że była podmiotem zlecającym wyemitowanie spotów reklamowych. Trudno byłoby przypuszczać w omawianej sytuacji, że kosztowne reklamy telewizyjne czasopisma dokonywane były na zlecenie jakiegoś innego podmiotu. Sąd Okręgowy miał zatem podstawy do uznania tej okoliczności za przyznaną, zgodnie z przepisem art. 229 k.p.c. który stanowi, że nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. W okolicznościach niniejszej sprawy wątpliwości takich być nie mogło.

(...) czasopisma (...) ze zdjęciami powoda opublikowane zostały w stacjach telewizyjnych, zaś zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (sprzed zmian wprowadzonych ustawą z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz niektórych innych ustaw Dz. U. Nr 85, poz. 459, zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy nowelizującej) do radiofonii i telewizji stosuje się przepisy prawa prasowego o ile ustawa nie stanowi inaczej. Po myśli art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.) wydawca i redaktor (również programu telewizyjnego) nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36. Może zatem odpowiadać za treść reklam niezgodnych z prawem lub zasadami współżycia społecznego (art. 36 ust. 1 Prawa prasowego). Niemniej jednak, zgodnie z art. 38 ust. 1 Prawa prasowego odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiałów prasowych, do których zalicza się również reklamy (v.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2005 r. I CK 515/04 LEX 558556) ponoszą, oprócz autora, redaktora i wydawcy, również inne osoby, które spowodowały opublikowanie tego materiału.

Powód nie skierował powództwa przeciwko zleceniobiorcom usług reklamowych, lecz do pozwanej Spółki jako zleceniodawcy, do czego był uprawniony, na mocy wyżej wskazanych przepisów.

Wbrew zatem wywodom apelacji zleceniodawca spotu reklamowego ponosi odpowiedzialność za jego treść w oparciu o art. 24 § 1 k.c. i posiada legitymację bierną w tym zakresie w niniejszym procesie. Sąd Okręgowy miał więc podstawy do przyjęcia, że podstawa prawna odpowiedzialności pozwanej Spółki za naruszenie dóbr osobistych powoda w postaci prywatności i wizerunku jest taka sama dla obydwu postaci naruszeń (w artykułach prasowych i spotach telewizyjnych). Zarzut apelującego naruszenia art. 24 § 1 k.c. przez uznanie, że pozwana Spółka ma legitymację bierną i jest odpowiedzialna za wyemitowanie reklam telewizyjnych, okazał się więc być nietrafny. Natomiast częściowo uzasadniony okazał się zarzut niedostatecznego wyjaśnienia powyższych kwestii w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego (art. 328 § 2 k.p.c.). Braki w tym zakresie mogą być jednak uzupełnione przez Sąd drugiej instancji.

Za nieuzasadnione uznać należy również zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 24 § 1 k.c. przez wskazanie, że publikacje pozwanych naruszyły dobra osobiste powoda w sytuacji, gdy powód nie unikał mediów i chętnie udzielał wywiadów na temat swojego życia osobistego i rodzinnego, zarówno przed jak i po spornych publikacjach, co powinno zdaniem apelujących pozwanych skutkować uznaniem, że powód poprzez udzielone wywiady wyraził zgodę na publikowanie informacji dotyczących tej sfery jego życia, wobec czego naruszenie dóbr osobistych nie może być zakwalifikowane jako bezprawne. Z powyższymi wywodami nie sposób się zgodzić. Pozwani, powołując się w uzasadnieniu apelacji na tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 r. I CSK 341/07 (LEX 394755), pomijają pozostałą, nie mniej istotną, część wyводу zawartą w uzasadnieniu tego orzeczenia. Wskazano w nim, że osoby publiczne (do których zalicza się powód z racji swojej działalności zawodowej), prowokując zainteresowanie mediów, dobrowolnie pozbawiają się części swojej prywatności, przez co – co najmniej w sposób dorozumiany – udzielają zgody na informowanie o ich życiu osobistym. Taka zgoda nie może być jednak utożsamiana z udzieleniem zezwolenia na ujawnianie wszystkich faktów należących do sfery ich życia prywatnego, udzielenie zgody w tej postaci i ewentualny jej zakres podlegają ustaleniu na podstawie zindywidualizowanych okoliczności sprawy. Sąd Okręgowy trafnie uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy udzielenie przez powoda w 2004 r. w tygodniku (...) wywiadu dotyczącego jego związku małżeńskiego nie mogą usprawiedliwiać dziennikarza, który opisuje jego kolejny związek.

Można przy tym uzupełnić, że lektura wywiadu, na który powoływali się pozwani, prowadzi do wniosku, że był on bardzo wyważony, dotyczył zainteresowań powoda, jego poglądów na wychowanie dzieci, natomiast kwestie dotyczące rozpadu małżeństwa poruszone zostały w nim oszczędnie i bez szczegółów. W tej sytuacji nie sposób uznać, by powód udzielił domniemanej zgody na publiczne roztrząsanie przyczyn rozpadu jego związków małżeńskich i innych szczegółowych kwestii dotyczących życia prywatnego.

Zgodnie z art. 14 ust. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.) nie wolno bez zgody osoby zainteresowanej publikować informacji oraz danych dotyczących prywatnej sfery życia, chyba że wiąże się to bezpośrednio z działalnością publiczną danej osoby. Z kolei art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. z 2006 r. Dz. U. Nr 90, poz. 631 ze zm.) wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej na rozpowszechnianie wizerunku. Tak prawo prasowe jak i prawo autorskie uzależniają zatem możliwość publikowania informacji dotyczących życia prywatnego, jak i możliwość rozpowszechniania wizerunku, od zgody zainteresowanego. Dopiero uzyskanie takiej zgody wyłącza bezprawność w rozumieniu art. 23 i 24 k.c. Istnienia zgody uprawnionego ani jej zakresu się nie domniemywa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2000 r. IA Ca 1455/99 LEX 46833 i w/w wyrok SN z 24 stycznia 2008 r.). Pozwani nie uzyskali zgody powoda na publikację dotyczące szczegółów jego życia prywatnego, ani na publikację zdjęć, których część takiegoż życia dotyczyła. Pozwani nie wykazali też, że uzyskali taką zgodę w sposób dorozumiany. Nie obalili zatem domniemania bezprawności swojego działania z art. 24 § 1 k.c. Trafnie zatem Sąd Okręgowy uznał powództwo o usunięcie skutków naruszeń za uzasadnione co do zasady.

Za nieuzasadniony uznać należy zarzut apelujących pozwanych naruszenia art. 448 k.c. przez zasądzenie od nich na rzecz powoda solidarnie kwoty 30 000 zł. Apelujący nie kwestionują w tym zakresie ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji. Ustalenia były zaś takie, że powód ponosi ujemne skutki publikacji w sferze psychicznej, rodzinnej, jak również w życiu zawodowym. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 2006 r. I CSK 159/05 (LEX 371773) przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda). Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel który zamierzała ona osiągnąć podejmując działania naruszające te dobra i korzyść majątkową, jaką w związku z tym działaniem, uzyskała lub spodziewała się uzyskać.

Mając na uwadze wszystkie wyżej wskazane aspekty należy uznać, że zasądzona kwota w wysokości 30 000 zł jest odpowiednią sumą w rozumieniu art. 448 k.c. W artykułach prasowych podano bowiem do publicznej wiadomości cały szereg faktów z życia prywatnego powoda, zdjęć jego samego i członków jego rodziny, i to pomimo wezwań do zaniechania naruszeń, co wskazuje na winę w działaniu osób odpowiedzialnych za te naruszenia. Celem tak publikacji jak i reklam czasopisma w formie spotów była chęć zwiększenia sprzedaży periodyku i uzyskania dzięki temu znacznej korzyści majątkowej. Zasądzona kwota nie może być w tych warunkach uznana za nieadekwatną do stopnia naruszenia dóbr osobistych.

Jak z powyższego wynika apelacja pozwanych okazała się nieuzasadniona, co skutkowało jej oddaleniem po myśli art. 385 k.p.c.

Odnosząc się w następnej kolejności do apelacji powoda należy częściowo zgodzić się z jej zarzutami dotyczącymi naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 24 § 1 k.c. przez uznanie, że w sytuacji dokonania w pięciu stacjach telewizyjnych łącznie 36 bezprawnych naruszeń dóbr osobistych powoda, zobowiązanie wydawcy czasopisma (...) do zamieszczenia w formie spotu reklamowego 5 oświadczeń

w formie i treści wskazanej w pkt 1 wyroku, odpowiada formie dokonanych przez pozwanych naruszeń i jest adekwatne do dla usunięcia skutków naruszenia dokonanego przez pozwanych. Żądanie zlecenia zamieszczenia na własny koszt spotów zawierających przeproszenie powoda za naruszenie jego dóbr osobistych słusznie zostało przez Sąd Okręgowy uznane za uzasadnione. Sąd ten uznał jednak, że odpowiednie do usunięcia naruszenia będzie jednorazowe wyemitowanie przeproszenia w każdym kanale telewizyjnym, w którym doszło do naruszenia. Problemem ilości emisji spotów koniecznych do usunięcia skutków naruszenia zajmował się Sąd Najwyższy w przywoływanym już wyroku z dnia 11 kwietnia

2006 r., wydanym w sprawie I CSK 159/05. W uzasadnieniu tego orzeczenia trafnie wskazano, że krótki tekst oświadczenia może nie być dokładnie zrozumiany przez widzów, gdyż jego odbiorcami będą nie tylko uważni, ale i przeciętni widzowie. Implikuje to konieczność kilkukrotnej emisji oświadczenia. Nie jest jednak tak, jak chciałby tego apelujący powód, by nastąpiło to w systemie jedno przeproszenie za jedno naruszenie. W ocenie Sądu Apelacyjnego wystarczające będzie wyemitowanie spotów 18 razy, w różnych stacjach telewizyjnych, w których do naruszenia przez emisję reklam czasopisma doszło 36 razy. Ilość ta pozwoli na dotarcie ze stosownym komunikatem do wszystkich potencjalnych odbiorców, w tym przeciętnie uważnych. Nie doprowadzi zarazem do skutku odwrotnego do zamierzonego – niejako dodatkowej reklamy czasopisma wydawanego przez pozwaną Spółkę.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił częściowo punkt

5 orzeczenia Sądu Okręgowego, oddalający powództwo o kolejnych 13 kolejnych emisji spotów reklamowych i nakazał ich zamieszczenie w następujących po sobie dniach i godzinach we wskazanych kanałach telewizyjnych (art. 386 § 1 k.p.c.).

W pozostałym zakresie apelacja powoda okazała się nieuzasadniona. Jak już wyżej wspomniano dla usunięcia naruszenia dóbr osobistych, w tym również w prasie drukowanej, nie jest konieczne stosowanie systemu identycznej liczby przeproszeń

w stosunku do naruszeń. Zobowiązanie pozwanych do zamieszczenia na całej trzeciej stronie czasopisma (...) przeproszenia za dokonanie naruszeń przez bezprawne zamieszczenie informacji z prywatnej sfery życia i bezprawne wykorzystanie wizerunku służące do ilustrowania artykułów, z wymienieniem obydwu wydań czasopisma (...), w których doszło do naruszeń, jest adekwatne do dokonanych naruszeń. Każdy czytelnik tego czasopisma będzie mógł zapoznać się

z treścią przeproszenia i to niejednokrotnie. Treść przeproszenia będzie mógł przeanalizować również przeciętny (a nie tylko uważny) czytelnik. Żądanie apelującego powtórzenia w kolejnym wydaniu czasopisma (...) tekstu przeproszenia, we wskazanej w punkcie I wyroku Sądu Okręgowego formie, uznać zatem należało za zbyt daleko idące. Mając powyższe na uwadze apelacja powoda w tym zakresie została oddalona (art. 385 k.p.c.).

Z urzędu konieczne natomiast okazało się sprostowanie w zaskarżonym wyroku oczywistych niedokładności (art. 350 § 1 i 3 k.p.c.). Zgodnie ze znajdującym się w aktach odpisem pełnym KRS z dnia 23 marca 2012 r. firma, pod która działa obecnie pozwana spółka nosi nazwę Drukarnia (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa. Tak też powinna brzmieć nazwa strony pozwanej w wyroku (w tym również w formułach przeproszeń, zwłaszcza w sytuacji, gdy ich część ma być czytana przez lektora).

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego stanowiły przepisy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust.1 pkt 2 w zw. z § 12 ust 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm. (apelacja powoda została uwzględniona w części, co do jednego z dwóch roszczeń niemajątkowych, z którym wiązała się opłata od apelacji w kwocie 600 zł, zaś koszty zastępstwa procesowego wyniosły 270 zł).